

## IMPLIKACJE PRZEMIAN NA RYNKU PRACY DLA EDUKACJI<sup>1</sup>

### Wstęp – geneza współczesnych przemian cywilizacyjnych

Sytuacja na współczesnym rynku pracy bezustannie i dynamicznie zmienia się. Jest to wynikiem dokonujących się przemian cywilizacyjnych. Obecny – czwarty – etap ewolucji cywilizacyjnej jest czasem informacji, wiedzy i ludzkiej inteligencji, które decydują o dokonujących się przemianach. Priorytetowe znaczenie mają tu osiągnięcia nowoczesnej nauki, którą cechuje między innymi interdyscyplinarność, multidyscyplinarność oraz stosowanie metod systemowych. Obowiązującym paradygmatem jest paradygmat systemowy, który zastąpił paradygmat deterministyczno-mechanicystyczny, gdyż wyczerpały się możliwości rozwojowe nauki tradycyjnej – funkcjonującej w jego ramach. Paradygmat systemowy od kilkadziesiąt lat stosowany z powodzeniem w technice i informatyce, stwarza nową perspektywę w badaniu rzeczywistości społecznej. Poprzedni paradygmat nie pozwalał na zrozumienie, prawidłowe rozwiązywanie i interpretację problemów człowieka funkcjonującego w złożonym, wieloznacznym, dynamicznie zmieniającym się otoczeniu, gdyż nauka tradycyjna nie miała narzędzi pozwalających badać wzajemne relacje zachodzące między procesami i zjawiskami. Jej możliwości sprowadzały się do objaśniania złożonych zjawisk za pomocą wyodrębnionych z nich prostych elementów.

Bela H. Banathy – światowy autorytet w dziedzinie badań systemowych, głównie systemów społecznych i edukacyjnych – zwraca uwagę, że „w przeciwieństwie do redukcjonistycznego, deterministycznego i jednokierunkowego myślenia przyczynowo-skutkowego klasycznej nauki, filozofia systemowa wprowadza reorganizację sposobów myślenia. Kreuje ona nowy światopogląd, nowy paradygmat percepcji i wyjaśniania objawiający się w integracji, w myśleniu holistycznym, w poszukiwaniu celów, wspólnych związków przyczynowych i w procesowo zorientowanych badaniach”<sup>2</sup>.

Rozwój nauki nowoczesnej, w ramach której powstało bardzo wiele ścisłych naukowych teorii przyczynił się do postępu naukowo-technicznego na niespotykaną dotąd skalę. Na bazie tych teorii opracowanych zostało wiele nowych technologii, dzięki którym dokonuje się postęp,

---

<sup>1</sup> Artykuł zgłoszony na V Międzynarodową Konferencję Naukową nt.: „Między trwałością a zmianą w edukacji, Kielce, 10-11 października 2013.

<sup>2</sup> B.H. Banathy, *Projektowanie systemów edukacji. Podróże w przyszłość*, Wrocław 1994, s. 43.

są to przede wszystkim technologie cybernetyczne, informatyczne i intelektualne. Ten, wykreowany przez naukę postęp, głównie w nowych technologiach informacyjnych – uruchomił procesy globalizacyjne. Bez osiągnięć nowoczesnej nauki nie byłoby globalizacji, „połączenie globalizacji z nauką jest wielostronne. Dzisiejsza komputeryzacja, miniaturyzacja oraz zastosowanie łączności satelitarnej, internetu i światłowodów do przesyłania danych przyczynia się do gwałtownego przyspieszenia globalizacji”<sup>3</sup>. Wszystkie wspomniane zjawiska doprowadziły „do powstania nowej epoki – ery technologii informacyjnych, która zapoczątkowała globalizacyjny galop”<sup>4</sup>, który nadal trwa i powiedziałabym, że nie widzę szansy, by coś go zatrzymało, gdybym nie była przekonana, że w osobowości człowieka występują bariery nie pozwalające mu na przystosowanie się do wszystkiego co dzieje się wokół. Sądzę, że dzięki tym czynnikom, które w niektórych sytuacjach stanowią bariery, to właśnie człowiek jest w stanie skierować globalizację na przyjazne mu „tory”. Warunkiem jest oczywiście zrozumienie wszystkich towarzyszących jej zjawisk, ich analiza systemowa, i co najważniejsze i najtrudniejsze systemowa synteza tych zjawisk.

Izabela Czaja zwraca uwagę, że „w powszechnym użyciu słowo «globalizacja» używane jest do określenia zjawisk pojawiających się w dwóch obszarach: socjologicznym i ekonomicznym z podkreśleniem, że opisywane w ten sposób zjawiska mają zasięg światowy, wielowarstwowy i charakteryzują się niezwykle szybkością rozpowszechniania dzięki rewolucji technologicznej”<sup>5</sup>.

Globalizacja – złożony megatrend współczesności – odnosi się „z jednej strony do kurczenia się świata, a z drugiej strony – do narastania świadomości owej całościowości i różnorodności świata zarazem”<sup>6</sup>. Zrozumienie tego megatrendu, wymaga zmiany ludzkiej mentalności, która może się dokonać jedynie w procesie edukacji.

Chociaż opinie na temat globalizacji są podzielone „od wiary w zbawcze możliwości i ślepej fascynacji globalizacją począwszy – do obaw, wieszczona ogromu negatywnych skutków, na przerażeniu wizją rysującej się przyszłości kończąc”<sup>7</sup>, wielu ludzi odczuwa dziś niepewność, zagubienie, obawia się o swoją przyszłość. Nie ma wątpliwości, że aby uniknąć marginalizacji nie ma innej alternatywy, jak uczestnictwo w konkurencji globalnej – co wymaga udziału w globalnej edukacji.

---

<sup>3</sup> N. Lubik, *Globalizacja jako zjawisko i proces*, „Przegląd Politologiczny”, nr 1/2008, s. 92.

<sup>4</sup> W. Wosińska, *Oblicza globalizacji*, Sopot 2008, s. 27-28.

<sup>5</sup> I. Czaja, *Globalizacja, globalizm, przedsiębiorczość – szanse i zagrożenia*, [w:] *Globalizacja*, (red.) J. Klich, Kraków 2001, s. 66.

<sup>6</sup> A. Cybal-Michalska, *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata. Studium socjopedagogiczne*, Poznań 2006, s. 11.

<sup>7</sup> W. Szymański, *Globalizacja wyzwania i zagrożenia*, Warszawa 2001, s. 7.

Do pozytywnych stron globalizacji należy zaliczyć wzrost poziomu wykształcenia społeczeństw, gdyż właśnie wykształcenie „jest kluczem do przetrwania i pomyślności zarówno jednostek, jak i całych narodów”<sup>8</sup>.

### **Przemiany na współczesnym rynku pracy<sup>9</sup>**

Zwiększające się tempo przemian cywilizacyjnych spowoduje „głębokie przemiany na globalnym rynku pracy. Pojawi się zapotrzebowanie na nowe zawody. Zmieni się charakter pracy. Pojawi się zapotrzebowanie na pracowników krytycznych, przedsiębiorczych, kreatywnych, z wyobraźnią, o wysokim poziomie inteligencji, mających umiejętności interpersonalne na bardzo wysokim poziomie, umiejących skutecznie przetwarzać informacje, zdolnych do samodzielnej i odpowiedzialnej pracy, dającej możliwość wykorzystania wszystkich swoich atutów, chcących i umiejących podejmować samodzielne decyzje, poszukujących w pracy głębszego sensu oraz otwartych na proces kształcenia. Nowo pojawiające się problemy w procesie pracy będą wymagały wzrostu kwalifikacji zatrudnionych osób oraz ich stałego rozwoju. Należy oczekiwać, że zwiększy się elastyczność zatrudnienia i płac, co przyczyni się do pogłębiania nierówności płacowych”<sup>10</sup>, „pracownicy z kwalifikacjami na poziomie trzeciego świata będą otrzymywali płace na poziomie trzeciego świata, nawet jeśli będą mieszkali w pierwszym świecie. Niewykwalifikowana siła robocza będzie po prostu kupowana tam gdzie jest najtańsza”<sup>11</sup>. Zwiększy się dystans między pracownikami wysokokwalifikowanymi a nisko kwalifikowanymi. Należy oczekiwać, że dążenie do zmniejszenia kosztów i wzrostu wydajności spowoduje obniżkę płac i zredukuje ilość osób zatrudnionych.

We współczesnym świecie regulowanym procesami globalizacji przedsiębiorstwa „mogą wytwarzać bezprecedensowe ilości dóbr i usług przy coraz mniejszym zatrudnieniu. Nowe technologie prowadzą nas w erę produkcji prawie bez robotników, akurat w takim momencie historii świata, kiedy ludzkość osiągnęła niebywałą liczebność. Zderzenie między presją zaludnienia a coraz mniejszymi szansami zatrudnienia będzie kształtować geopolitykę nowej gospodarki nowoczesnych technologii przez pierwsze dekady nowego stulecia”<sup>12</sup>. Brunon Bartz zwraca uwagę, że „komputeryzacja i robotyzacja rugują miejsca pracy masowo i bezlitośnie. Za sprawą ciągłego

---

<sup>8</sup> W. Wosińska, *Oblicza globalizacji...*, op. cit., s. 22.

<sup>9</sup> Zagadnienie przemian na współczesnym rynku pracy szerzej omówiłam w podrozdziale: *Praca i rynek pracy w warunkach globalizacji – stan aktualny i prognozy na przyszłość*, zamieszczonym w artykule zatytułowanym: *Implikacje globalizacji dla rynku pracy*, który ukaże się w 2014 roku w „Studiach Ekonomicznych”, pod red. D. Kotlorz, wydawanych przez Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach. Artykuł ten jest zamieszczony na [www.jolantawilisz.pl](http://www.jolantawilisz.pl) – pozycja 34.

<sup>10</sup> J. Wilsz, *Praca, rynek pracy i edukacja zawodowa w kontekście przemian cywilizacyjnych*, [w:] *Wybrane problemy edukacji technicznej i zawodowej*, Rocznik Naukowy nr 2/2011/część 1, Rzeszów 2011, s. 105.

<sup>11</sup> L.C. Thurow, *Przyszłość kapitalizmu*, Wrocław 1999, s. 105-106.

<sup>12</sup> J. Rifkin, *Koniec pracy. Schyłek siły roboczej na świecie i początek ery postrykowej*, Wrocław 2001, s. 264-265.

wdrażania ulepszonych technologii niemal każdą pracę będzie można wkrótce wykonać taniej niż przy pomocy najtańszej nawet siły roboczej. W takich okolicznościach zatrudnienie będzie systematycznie redukowane<sup>13</sup>. Konsekwencją tych zjawisk będzie rosnące bezrobocie. Pracownicy będą musieli często zmieniać pracę, „ktoś, kto ma dwadzieścia lat i wkracza teraz na rynek pracy, przed ukończeniem trzydziestego roku życia prawdopodobnie ośmiokrotnie zmieni miejsce pracy, natomiast w całej swojej karierze zawodowej uczyni to aż dwudziestokrotnie<sup>14</sup>. Stosunki pracy „podlegają «deregulacji» i «uelastycznieniu», a społeczeństwo oparte na pracy przeobraża się w społeczeństwo ryzyka, w którym niemożliwe do przewidzenia staje się zarówno życie jednostek, jak i państw oraz ważniejsza okazuje się ekonomia ryzyka<sup>15</sup>.”

Podporządkowanie rynku pracy mechanizmowi rynkowemu spowodowało na tym rynku wiele niekorzystnych zjawisk, takich jak: bezrobocie, likwidacja miejsc pracy, spadek popytu na pracę, atmosfera zagrożenia wokół pracy, utowarowienie ludzkiej pracy, powiększanie się sfery socjalnej, szara strefa, korupcja, odpływ wysoko wykwalifikowanych pracowników za granicę, zmniejszanie się bezpieczeństwa ekonomicznego, patologie społeczne, ubóstwo itp. Ze względu na te negatywne zjawiska „globalizacja musi stawać się coraz mniej spontaniczna i chaotyczna, a coraz bardziej koordynowana i sterowana. Kontynuowanie globalizacji w jej żywiołowej odsłonie zwiększać będzie bowiem i tak już olbrzymie zróżnicowanie sytuacji materialnej – dochodów i majątków – pomiędzy regionami, krajami, grupami społeczno-zawodowymi, jednostkami, które narasta poza granice społecznej i ekonomicznej tolerancji<sup>16</sup>.”

W gospodarce globalnej „najważniejszymi zasobami przedsiębiorstwa nie są już surowce, kapitał czy wartości materialne, lecz pracownicy, ich wiedza, kwalifikacje i motywacje, którymi kierują się w swoim dążeniu do lepszej pracy, zmiany i postępu<sup>17</sup>”. Na globalnym rynku pracy wzrastać więc będzie rola kapitału intelektualnego, gdyż „dotrzymanie kroku zewnętrznej konkurencji wymagać będzie kompleksowego stosowania wiedzy, jej wykrywania i tworzenia nowej wiedzy oraz wykorzystania jej w postaci umiejętności i innowacji<sup>18</sup>”. Józef Penc zwraca też uwagę, że „nakłady pracy fizycznej i surowców tracą na znaczeniu zarówno jako składnik kosztów komparatywnych, jak i czynnik konkurencji. Zyskuje natomiast na znaczeniu wiedza jako źródło tworzenia kluczowych zdolności firmy (core competencies), które polegają na opanowaniu podstawowych procesów biznesu z punktu widzenia szybkości, jakości, precyzji, kosztów, poziomu

---

<sup>13</sup> B. Bartz, *Zjawiska globalizacyjne kształtujące współczesną politykę oświatową i przygotowanie ludzi do pracy*, „Oświatowiec” 1-2/08, s. 36.

<sup>14</sup> J. Taylor, D. Hardy, *Jak efektywnie poszukiwać pracy. Wykorzystanie metody firmy Monster*, Kraków 2006, s. 22.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 27.

<sup>16</sup> G.W. Kołodko, *Wędrujący świat*, Warszawa 2008, s. 119.

<sup>17</sup> J. Penc, *Nowe zarządzanie w nowej gospodarce*, Warszawa 2010, s. 20.

<sup>18</sup> J. Penc, *Zarządzanie w warunkach globalizacji*, Warszawa 2003, s. 9.

serwisu a także ukierunkowania organizacji na cele rynkowe”<sup>19</sup>. Stosowanie wiedzy przez firmy spowoduje ich wysokie zintelektualizowanie, wykorzystywanie wiedzy zmniejszy zapotrzebowanie na kapitał pieniężny, który zostanie zastąpiony przez kapitał ludzki, że wiedza staje się najważniejszym zasobem rozwiniętej gospodarki rynkowej. Michel Crozier uważa, że „inwestowanie w rozwój ludzi, ich świadomość, kształcenie i doświadczenie powinno zajmować miejsce coraz ważniejsze w porównaniu z inwestowaniem w sferę materialną”<sup>20</sup>. Już w 1987 roku zwracałam uwagę, że problem ludzkich zasobów pracy „najtrudniejszy, wydaje się nie być dostatecznie doceniany. Jest on jednak najważniejszy, gdyż w przeciwieństwie do zasobów materialnych «zasoby intelektualne» są niewyczerpane i tu właśnie tkwią największe rezerwy”<sup>21</sup>.

Należy oczekiwać, że „znaczenie kapitału ludzkiego będzie rosło, ze względu na potrzebę posiadania przez pracownika bardzo szerokiego zakresu wiedzy i konieczność wykorzystywania jej w podejmowanych działaniach”<sup>22</sup>.

### **Oczekiwania wobec pracowników**

Duane P. Schultz i Sydney Ellen Schultz zwracają uwagę, że już dziś „od pracowników oczekuje się mistrzostwa nie tylko w jednym rodzaju pracy, ale zdobycie całego konglomeratu umiejętności, które nieustannie trzeba doskonalić, oraz uczestniczenia w organizowaniu możliwie najlepszego sposobu wykonywania pracy”<sup>23</sup>.

Pracownikom stawiane będą coraz większe wymagania, głównie odnośnie do poziomu ich kapitału intelektualnego, będą musieli bezustannie podnosić poziom swoich umiejętności oraz być gotowi w każdej chwili na przekwalifikowanie się.

Warunkiem osiągnięcia wysokiego poziomu kapitału intelektualnego jest duża inteligencja człowieka, konieczna ze względu na skuteczność kojarzenia różnych informacji, tzn. na umiejętność myślenia, a „myśleć trzeba coraz więcej, coraz bardziej bowiem złożone są procesy wzrostu i rozwoju. Zwłaszcza, że wszystko dzieje się tak bardzo szybko. Choć czas fizyczny biegnie tak samo jak lat temu dziesięć tysięcy i tysiąc, ten gospodarczy biegnie dużo szybciej niż lat temu sto i dziesięć”<sup>24</sup>.

W globalnej rzeczywistości oczekuje się, od człowieka wszechstronności, gdyż ludzie wszechstronni „wykorzystują swoje umiejętności w coraz większej liczbie nowych sytuacji, zdo-

---

<sup>19</sup> J. Penc, *Nowe zarządzanie...*, op. cit., s. 60.

<sup>20</sup> M. Crozier, *Przedsiębiorstwo na podśluchu. Jak uczyć się zarządzania postindustrialnego*, Warszawa 1993, s. 57-58.

<sup>21</sup> J. Wilsz, *Rola właściwości sterowniczych przy rozwiązywaniu problemów kadrowych*, „Humanizacja Pracy” 1987, nr 3, s. 44.

<sup>22</sup> J. Wilsz, *Teoria pracy. Implikacje dla pedagogiki pracy*, Kraków 2009, s. 47.

<sup>23</sup> D.P. Schultz, S.E. Schultz, *Psychologia a wyzwania dzisiejszej pracy*, Warszawa 2002, s. 33.

<sup>24</sup> G.W. Kołodko, *Wędrujący...*, op. cit., s. 89.

bywając kolejne umiejętności, budując relacje i przyjmując nowe role. Potrafią nie tylko przystosować się do nowych sytuacji, ale także nieustannie się uczyć i rozwijać”<sup>25</sup>.

Zwiększać się będzie zapotrzebowanie na pracowników, „którzy potrafią wypełniać coraz więcej zadań i błyskawicznie przystosować się do zmienionych warunków”<sup>26</sup> oraz tych, którzy umieją rozwiązywać coraz bardziej złożone problemy wymagające wiedzy, kreatywności, samodzielności – konieczne jest więc uczestnictwo tych pracowników w procesach edukacji ustawicznej, niektórym z nich wystarczy ustawiczna samoedukacja.

Uważam, że człowieka jutra, ze względu na konieczność sprostania wyzwaniom globalizującego się świata, powinno cechować:

- holistyczne patrzenie na świat;
- umiejętność wykorzystywania wiedzy do rozwiązywania problemów globalnych;
- kreatywność, pozwalająca na generowanie oryginalnych, nowatorskich pomysłów;
- zdolność do logicznego, analitycznego, krytycznego a jednocześnie syntetycznego myślenia;
- umiejętność podejmowania optymalnych decyzji, często – ze względu na presję czasu i brak kompletnych informacji – decyzji intuicyjnych; trafności decyzji intuicyjnych sprzyja wysoki poziom intelektualny człowieka i jego bogate doświadczenie życiowe i zawodowe;
- umiejętności interpersonalne;
- brak uległości na manipulacje;
- elastyczność i tolerancja;
- umiejętność uczenia się i doskonalenia;
- gotowość do stałego uczenia się.

Aby pracownicy spełnili stawiane im wymagania, powinni być do tego odpowiednio przygotowani w procesie edukacyjnym, którego głównym zadaniem jest przecież przysposabianie człowieka do funkcjonowania, przede wszystkim w obszarze działalności zawodowej.

Szerzej oczekiwania wobec pracowników omówiłam w monografii w punkcie 4 rozdziału I, zatytułowanym: *Oczekiwania wobec pracowników*<sup>27</sup>.

### **Edukacja pod presją przemian na rynku pracy**

W dzisiejszych czasach człowiek nie może „pozwoić sobie na ignorancję w sprawie zjawiska globalizacji; wiedza o jej mechanizmach musi stać się częścią ogólnej edukacji. Przenika ona bowiem każdą dziedzinę życia i odciska się zarówno na życiu zawodowym, jak i prywatnym –

---

<sup>25</sup> T.L. Friedman, *Świat jest płaski. Krótka historia XXI wieku*, Poznań 2006, s. 60.

<sup>26</sup> A. Toffler, *Trzecia fala*, Warszawa 1997, s. 573.

<sup>27</sup> J. Wilsz, *Teoria pracy...*, op. cit., s. 42-48.

niezależnie od tego w jakiej części świata przyszło nam się urodzić i żyć. Szczególnym piętnem będzie się ona odciskała, i już to czyni, na młodych pokoleniach – współczesnym i przyszłych”<sup>28</sup>.

Ponieważ istota procesów globalizacyjnych jest natury innowacyjnej, kreatywnej, czy też twórczej i, że mają one niejako w „tle” wiele procesów informacyjnych, to „właśnie procesy informacyjne – na zasadzie sprzężenia zwrotnego – mogą decydować o uczeniu się innowacyjności, czyli o globalnej e d u k a c j i”<sup>29</sup>. Chociaż o edukacji globalnej, będącej edukacją dla przyszłości, dziś możemy jedynie pomarzyć – tylko taka edukacja jest w stanie przygotować ludzi do efektywnego funkcjonowania w globalizującym się świecie.

Proces edukacyjny powinien tak przygotować ludzi do funkcjonowania w przyszłości, aby byli w stanie na przestrzeni całego życia zaspokajać jak najwięcej własnych potrzeby, w jak najszerszym zakresie. Ukierunkowanie edukacji na zaspokajanie ludzkich potrzeb, jest szczególnie ważne dziś w dobie globalizacji, której skutki negatywne odbijają się na ludziach. Bez koordynacji pedagogiki i edukacji z problemami społecznymi i gospodarczymi zabraknie odpowiedniego gruntu do wykorzystywania potencjalnych możliwości tkwiących w człowieku oraz jego środowisku.

Epokę nowoczesną, w której wszystkie jej aspekty mają wymiar globalny, cechuje: indywidualizacja, jako podejście dominujące w miejsce kolektywizmu epoki preindustrialnej<sup>30</sup> – to ogólne stwierdzenie dotyczące różnych aspektów ludzkiego życia przede wszystkim powinno odnosić się do edukacji, gdyż bez prawidłowo realizowanej indywidualizacji w procesie nauczania niemożliwe jest być osiągnięcie pułapu swych możliwości przez uczących się. Zindywidualizowane powinny być również procesy: „przygotowania człowieka do wyboru zawodu, wybór odpowiedniego dla niego zawodu, wybór kierunku kształcenia zawodowego, przebieg tego kształcenia, proces przystosowania zawodowego, rozwój zawodowy człowieka itd., ze względu na stałe właściwości sterownicze człowieka”<sup>31</sup>. Indywidualnie, z uwagi na swą osobowość, powinien być traktowany każdy pracownik, nie tylko ze względów humanitarnych, ale również dlatego, że takie traktowanie będzie skutkowało zwiększeniem efektywności jego pracy.

Ponieważ o pozycji człowieka na współczesnym rynku pracy rozstrzygał będzie poziom jego kapitału intelektualnego – na podwyższanie tego poziomu powinien być ukierunkowany proces edukacyjny.

---

<sup>28</sup> W. Wosińska, *Oblicza globalizacji...*, op. cit., s. 11.

<sup>29</sup> W. Šmid, *Marketing pod presją globalizacji*, Warszawa 2002, s. 31.

<sup>30</sup> Por. A. Sepkowski, *Człowiek a przyszłość*, Toruń 2005, s. 249.

<sup>31</sup> J. Wilsz, *Teoria pracy...*, op. cit., s. 64.

Radosław Rybkowski, zauważa, że „zjawiskiem, które przyśpiesza globalizację w szkolnictwie wyższym, jest rosnące zapotrzebowanie na wykształconych pracowników”<sup>32</sup>. Przyznaje, że „globalizacja w szkolnictwie wyższym jest procesem nieuniknionym, a odwołując się do modelu potrójnej spirali – zaangażowane są w niego przemysł (czyli szerzej – gospodarka), państwo i same uczelnie. O ile działanie gospodarki jest dość przewidywalne, gdyż jej celem jest takie wykorzystanie globalizacji rynków, by zwiększyć zyski firm, a pośrednio obywateli i budżetu państwa, o tyle pozostałe dwa podmioty mają zdecydowanie szersze pole działania”<sup>33</sup>.

Według Agnieszki Cybal-Michalskiej „w dynamice globalnych zmian dokonujących się niemal we wszystkich sferach życia politycznego, gospodarczego i społeczno-kulturowego, w których dostrzega się nieuchronność uniformizmu i ekspansję dyferencjacji, edukacyjny wymiar tych procesów będzie skoncentrowany na rozwoju aktywnego społeczeństwa ogólnoswiatowego”<sup>34</sup>.

Ponieważ od pracowników oczekuje się wszechstronności – edukacja powinna przygotowywać człowieka wszechstronnego, który będzie posiadał umiejętności potrzebne w wielu różnych dziedzinach działalności.

Federico Mayor zwraca uwagę, że „posługiwanie się nowoczesną technologią oraz przyswajanie naukowej wiedzy podlegającej ustawicznej odnowie wymagają zdolności adaptacyjnych do zmieniających się warunków oraz woli poznania; cechy te i umiejętności systemy edukacyjne powinny rozwijać”<sup>35</sup>, podkreśla też, że obecnie ważne jest przede wszystkim rozwijanie zdolności uczenia się, „edukacja powinna formować jednostki zdolne, które potrafią uczyć się, do samodzielnej nauki”<sup>36</sup>, gdyż obecnie jest to ważniejsze od gromadzenia informacji oraz, że „szkoła powinna rozwijać zdolności i talenty właściwe każdej jednostce, zrywając w ten sposób z modelem ujednocionej szkoły, narzucającej prawie identyczny przebieg nauki wszystkim uczniom”<sup>37</sup>.

Zagrożeniem dla globalizującego się społeczeństwa jest manipulacja społeczna, stanowiąca podstawę globalnego kapitalizmu. Eugeniusz Kośmicki zauważa, że „jej przejawy stwierdza się obecnie we wszystkich zjawiskach życia społecznego”<sup>38</sup>. Aby jej nie ulegać, by obnażać i przeciwstawiać się wszelkim oznakom manipulacji, nie wystarczą tylko odpowiednie cechy osobowości, konieczna jest wiedza o ludzkiej psychice, o procesach i mechanizmach sterowana – za-

---

<sup>32</sup> R. Rybkowski, *Uczelnie wobec globalizacji*, [w:] *Globalizacja – nieznosne podobieństwo? Świat i jego instytucje w procesie uniformizacji*, (red.) B. Krauz-Mozer, P. Borowiec, Kraków 2008, s. 392.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 408.

<sup>34</sup> A. Cybal-Michalska, *Tożsamość młodzieży...*, op. cit., s. 15.

<sup>35</sup> F. Mayor, *Przyszłość świata*, Warszawa 2001, s. 387.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 388.

<sup>37</sup> Ibidem, s. 390.

<sup>38</sup> E. Kośmicki, *Humanistyczny wymiar globalizacji*, „Dziś. Przegląd Społeczny”, nr 1 (160), styczeń 2004, s. 35.



warta w nauce o sterowaniu. Wiedzę tę i umiejętność jej stosowania powinien człowiek nabywać w procesie edukacyjnym.

Stanisław Butryn przytoczył opinie Alberta Einsteina, dotyczące procesu edukacyjnego mówiące, że w szkole człowiek powinien przede wszystkim zdobyć umiejętność samodzielnego myślenia i ogólną sprawność intelektualną i oraz praktyczną. Są to czynniki o wiele ważniejsze od konkretnej specjalistycznej wiedzy, która nie jest w stanie zaspokoić potrzeb pojawiających się w różnorodnych i skomplikowanych warunkach ludzkiego życia. Zdaniem A. Einsteina, istota kształcenia nie polega na wpajaniu wiedzy faktograficznej, lecz na ćwiczeniu umysłu, aby człowiek był zdolny do samodzielnego dochodzenia do takiej wiedzy, której nie ma w podręcznikach<sup>39</sup> – te wskazówki A. Einsteina, których nie uwzględniono w systemie edukacyjnym za jego życia, dziś – ze względu na ich ponadczasową wartość i aktualność – powinny zostać wdrożone do systemu edukacji globalnej.

Ewa Teodorowicz-Hellman<sup>40</sup> – pracownik naukowy Stockholms Universitet, rozpatrując perspektywy rozwoju humanistyki, analizuje jej rolę we współczesnym świecie, z perspektywy swych doświadczeń, uważa, że nauki humanistyczne nie cieszą się uznaniem, sugeruje, że spowodowane to zostało wprowadzeniem – jako nadrzędnego celu kształcenia na wszystkich poziomach nauczania – myślenia krytycznego i efektywnego (myślenie k r y t y c z n e – stawiające wszystkie prawdy pod znakiem zapytania oraz myślenie e f e k t y w n e – pozwalające na szybkie rozwiązywanie problemów). Według E. Teodorowicz-Hellman zasady myślenia krytycznego i efektywnego wymierzyły niemal śmiertelny cios tym dziedzinom wiedzy. Uważa ona również, że zainteresowanie studentów wzbudza jedynie literatura będąca materiałem do analiz psychologicznych i socjologicznych, które warto znać, aby lepiej poznać samego siebie i swoje środowisko – dzieje się tak, gdyż społeczeństwo, które wychowane jest w imię ideałów efektywności myślenia, nie ma zrozumienia dla nauk pozbawionych aspektu praktycznego, dlatego też współczesna edukacja powinna bardziej koncentrować się na zastosowaniu wiedzy teoretycznej z dziedziny nauk humanistycznych w praktyce.

Federico Mayor podaje kierunki i zalecenia dla systemu edukacji w dobie globalizacji, wymienia między innymi:

- promowanie edukacji dla wszystkich w ciągu całego życia;
- konieczność popierania przez system edukacyjny, każdej osobistej inicjatywy zdobywania wiedzy i jej metod oraz oferowania wszystkim kształcenia podstawowego;

---

<sup>39</sup> S. Butryn, *Albert Einstein o nauce, jej funkcjach i celach*, „Zagadnienia Naukoznawstwa”, 3 (189), 2011, s. 350.

<sup>40</sup> E. Teodorowicz-Hellman, *Status Nauk Humanistycznych*, [w:] *Humanistyka a przyszłość humanistyki*, (red.) E. Bem-Wiśniewska, Warszawa 2003, s. 84-85.

- organizowanie pluralistycznego systemu edukacji, w różnych etapach życia człowieka, zarówno pod względem metod, przebiegu nauki, tradycyjnych i nowoczesnych środków, jak i czasu;
- utworzenie światowej sieci edukacji dostępnej dla wszystkich, bez jakichkolwiek granic lub ograniczeń<sup>41</sup>.

W świetle *Memorandum Komisji Europejskiej*<sup>42</sup> oraz innych dokumentów, w sprawie edukacji przez całe życie, która pozwoli wyposażyć obywateli w narzędzia umożliwiające im skuteczne radzenie sobie z konsekwencjami globalizacji, technologią cyfrową, postępem w nauce i technice oraz innymi czynnikami, które pojawiają się w zmieniającej się sytuacji społeczno-gospodarczej, ogromnego znaczenia nabiera aktywność edukacyjna ludzi w prawidłowo zorganizowanym systemie edukacji – pod warunkiem, że aktywność tę będzie uruchamiała silna własna wewnętrzna motywacja człowieka.

## Refleksje końcowe

Nurtujące mnie pytania:

Czy edukacja sprosta wyzwaniom globalizującego się świata? i od czego zależy?

Na proces edukacyjny wpływa stan różnych dziedzin nauki<sup>43</sup>, oczywiście bardzo ważne są dziedziny zaliczane do nauk humanistycznych. Uważam, że wpływ psychologii na pedagogikę i proces edukacyjny powinien być największy, gdyż uczenia nie powinno się traktować w dowolny sposób, ale odpowiednio do jego indywidualnej osobowości.

O tym, że stan nauk humanistycznych jest zły mówi się od dłuższego czasu. Stwierdzają to między innymi:

- Rolf Fieguth, który zwraca uwagę, że „wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, iż humanistyka już dawno utraciła wiele z dawnej reputacji zarówno akademickiej i naukowej, jak też i społecznej”<sup>44</sup>. Uczony ten po przeanalizowaniu przemian, które dokonywały się w psychologii zadaje pytanie: „czy wobec tego orzec, że humanistyka tym się różni od nauk ścisłych, że postęp w niej pojawia się jako parodia postępu?”<sup>45</sup>;

<sup>41</sup> F. Mayor, *Przyszłość...*, op. cit., s. 398.

<sup>42</sup> Dokument Komisji Wspólnot Europejskich: *Memorandum dotyczące kształcenia ustawicznego*, Bruksela, 30.10.2000, SEC(2000) 1832.

<sup>43</sup> Na proces edukacyjny pozytywnie wpływają technologie informacyjne rozwijające się w ramach paradygmatu systemowego. Stwierdzenia tego nie trzeba uzasadniać, gdyż jest ono dla wszystkich oczywiste.

<sup>44</sup> R. Fieguth, *Przyszłość humanistyki a wierność tradycjom*, [w:] *Humanistyka a przyszłość humanistyki*, (red.) E. Bem-Wiśniewska, Warszawa 2003, s. 52.

<sup>45</sup> Ibidem, s. 54.

- Ewa Teodorowicz-Hellman<sup>46</sup>, która stwierdza, że nauki humanistyczne straciły w ciągu kilku ostatnich dziesięcioleci zupełnie na znaczeniu i prestiżu;
- Olgieret Cetwiński, według którego jedyną poprawną drogą badań naukowych jest uprawianie ich na wzór rozwiniętych nauk przyrodniczych, a humanistyka, nie mogąc spełnić tychże kryteriów, nie zasługuje na miano prawdziwej nauki<sup>47</sup>;
- wielu psychologów stwierdza, że stan psychologii jest bardzo zły<sup>48</sup>.

Na podstawie powyższych opinii można stwierdzić, że edukacja może sprostać wyzwaniom globalizującego się świata jeśli będzie korzystała z dorobku innych dziedzin nauki, pod warunkiem, że w dziedzinach tych będzie dokonywał się naukowy postęp – chodzi przede wszystkim o psychologię.

Co rozumiem przez postęp w dziedzinie psychologii?

Psychologia jest dziś psychologią klasyczną, uplasowaną w nauce tradycyjnej funkcjonującej w ramach paradygmatu deterministyczno-mechanicystycznego, który dziś należy już do przeszłości i nie stwarza możliwości rozwoju tej dziedziny. Szanse rozwoju psychologii stwarza nauka nowoczesna rozwijająca się w ramach paradygmatu systemowego. Wykorzystywanie dorobku tej nauki w psychologii stwarza możliwości jej rozwoju.

Hasłowo wyraziłam swe poglądy<sup>49</sup> na powyższy temat:

- „j a k a n a u k a p e d a g o g i c z n a , t a k i p r o c e s e d u k a c y j n y”;
- „j a k a p s y c h o l o g i a t a k a p e d a g o g i k a”, a więc również proces edukacyjny.

---

<sup>46</sup> E. Teodorowicz-Hellman, *Status Nauk...*, op. cit., s. 84-85.

<sup>47</sup> Opinię tę wyraził O. Cetwiński, *Teorie narracji politologicznej*, Zielona Góra 2002, s. 9-10. Cytuję za Przemysław Mikiewicz, *Narracje alterglobalistyczne jako fundamenty krytycznej teorii globalizacji*, Wrocław 2011, s. 16.

<sup>48</sup> Udokumentowałam te poglądy psychologów cytatami zamieszczonymi w artykule: J. Wilsz, *Implikacje dla człowieka i pedagogiki wynikające z rozwoju nauki i procesów globalizacyjnych spowodowanych paradygmatem systemowym*, [w:] *Interdyscyplinarność pedagogiki i jej subdyscypliny*, (red). Z. Szarota, F. Szlosek, Radom 2013, s. 254-255. Artykuł ten znajduje się w linku „Publikacje do pobrania” na stronie internetowej [www.jolantawilsz.pl](http://www.jolantawilsz.pl) – pozycja 34.

<sup>49</sup> Poglądy te zaprezentowałam i uzasadniłam w wystąpieniu zatytułowanym: *Edukacja z perspektywy paradygmatu systemowego i globalizującego się świata*, na I Międzynarodowym Sympozjum Naukowym pt. „Edukacja i gospodarka w dobie globalizacji”, które odbyło się w Dąbrowie Górniczej w dniach 15-16 maja 2013.